

Pierwszym rywalem Romy w sezonie 2015/2016 będzie Gyirmót FC Győr, klub z węgierskiej Serie B, który 15 lipca zmierzy się towarzysko również z Fiorentiną.

Drugi zespół z miasta Győr, jednego z największych na Węgrzech (131500 mieszkańców), Gyirmót FC, zakończył ostatni sezon z rozczarowaniem: remisując w ostatnim meczu sezonu, stracił drugie miejsce, ostatnie, dające awans do Nemzeti Bajnokság (1 liga) z Békéscsaba (2 liga). Również z tego powodu klub wyszedł naprzeciw wielkim zmianom; poza utratą dwóch najlepszych strzelców, Magasföldi i Bobála, nie zdołał zatwierdzić na kolejny sezon starego trenera, Tibora Sisy, obecnie zastąpionego jego vice, Lazarem Szentesem.

Patrząc na liczby, gwiazda drużyny jest bez wątpienia Márk Madarász, środkowy pomocnik, 19-latek, wychowanek szkoły klubu, który jest już punktem odniesienia w zespole. W zeszłym sezonie zaliczył 26 występów i zdobył 7 goli. Kolejnym silnym punktem Gyirmót jest środkowy/boczny napastnik, Gergő Beliczky, 25-latek, który zakończył sezon z 7 trafieniami. Ostatnim wiodącym graczem drużyny jest Zoltan Balog, doświadczony środkowy obrońca (37 lat), brat pierwszego bramkarza, Deliego.

Jak można przeczytać na oficjalnej stronie klubu, żółto-niebiescy przybyli do Włoch na zgrupowanie dziś rano, o 6:30 i zostaną tu, na tourne, pięć dni. Jutro wybiegną przeciwko Giallorossim, na Stadio Pineta, o godzinie 17:00.

Autor: abruzzo